PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok IV **Warszawa, wtorek 12 lutego 1929 r.** **Nr. 35**

SPRAWY POLSKIE.

PROTOKÓŁ MOSKIEWSKI.

Viitorul 8.II pisze: Rumunja zawsze uważała, że zapewnienie stosunków pokojowych z Rosją jest koniecznością, na którą nie powinien wpływać brak stosunków dyplomatycznych między obu państwami; nawiązanie tych stosunków może nastąpić dopiero po formalnem uznaniu przez Z. S. R. R. praw Rumunji do Besarabji. W myśl tego stanowiska przystępuje Rumunja obok Polski do protokółu w sprawie paktu Kelloga.

Autor wyraża jednocześnie zadowolenie z tego powodu, że jeszcze raz okazała się solidarność polsko-rumuńska, pomimo złośliwych manewrów, oraz dlatego, że jednoczesne przystąpienie do tego protokółu Polski, Rumunji, Łotwy i Estonji jest pierwszem solidarnem wystąpieniem sąsiadów Z. S. R. R.

Neue Zürcher Ztg. 7.II w depeszy z Wiednia wyraża pogląd, iż fakt podpisania protokółu Litwinowa przez Rumunję może zachwiać zorganizowanym frontem antysowieckim. Posunięcie to, uważane jest, za pierwszy znamienny objaw zagranicznej polityki gabinetu Maniu.

Berliner Tgbl. 10.II w depeszy z Bukaresztu twierdzi, iż koła rumuńskie, w przeciwstawieniu do min. Zaleskiego, który starał się o zmniejszenie znaczenia protokółu sowieckiego, przypisują aktowi temu wybitne znaczenie.

Zdaniem dziennika — podpisanie protokółu odprężу nieco sytuację we wschodniej Europie; co do znaczenia ogólnego protokółu dla pacyfikacji, nie można się łudzić.

Cała prasa niemiecka 10.II zamieszcza depesze z dokładnym opisem przebiegu uroczytości podpisania protokółu Litwinowa.

Berliner Börsen-Courier 10.II zadaje pytanie, czy traktat pokojowy był podpisany w takim samym nastroju, jak to „specjalne wydanie" paktu Kellogga. W d. c. dziennik porównywa obecną sytuację na wschodzie Europy z pójściem do Kanossy cesarza Henryka, który pokorą odniósł zwycięstwo nad papieżem; tak samo Litwinow, poszedł do Kanossy przez przesłanie swych propozycyj a przez podpisanie protokółu odniósł zwycięstwo, objawiające się w uznaniu Rosji przez opinję za inicjatorkę pokoju i w obawach polskich, iż stosunki sowiecko - rumuńskie mogą stać się zbyt przyjazne, gdy zniknie konflikt besarabski.

Berliner Tgbl. 9.II, omawiając stanowisko prasy rosyjskiej wobec polityki polskiej, dziennik zaznacza, iż prasa ta nie przysłużyła się do pomyślnego załatwienia sprawy protokółu.

The Morning Post 7.II. Koresp. dyplom. pisze, iż koła dyplomatyczne żywo interesują się podpisaniem protokółu moskiewskiego. Autor podaje w streszczeniu historję propozycji sowieckiej oraz powstałą w następstwie polemikę prasową pomiędzy Polską a Litwą.

Podpisanie protokółu będzie miało dwojaki rezultat: 1) wzajemne przyrzeczenie dane przez Rosję i Rumunję oraz przez Polskę i Litwę co do nieuciekania się do wojny z powodu kwestji Besarabji i Wilna; 2) możliwa moralna korzyść odniesiona przez Litwinowa, który sądzi, że pakt bałtycki wzmocni jego stanowisko na przyszłej konferencji rozbrojeniowej.

The Daily Telegraph 7.II. Koresp. dyplom. pisze, iż we wszystkich kołach dyplomatycznych przywiązywane jest duże znaczenie do sposobu, w jaki rząd sowiecki zgodził się na jednoczesne podpisanie przez Polskę i Rumunję protokółu do paktu Kellogg'a.

Nawiązanie formalnych stosunków dyplomatycznych pomiędzy Rumunją i Sowietami, po wizycie posła rumuńskiego w Moskwie, zależne będzie w znacznej mierze od tego, czy rząd sowiecki wyrzeknie się swych pretensyj do Besarabji.

Correspondance Universelle 6.II zamieszcza art. senatora Reynalda p. n. „La sagesse de M. Zaleski". Autor omawia ustosunkowanie się Polski do propozycji sowieckiej, zastanawiając się jednocześnie nad pobudkami, które skłoniły Rosję do tego kroku. Czy miała ona nadzieję — pisze autor — że Polska odrzuci jej propozycję, co pozwoli Rosji usprawiedliwić swoje zbrojenia wobec opinji światowej? Jest to tajemnicą przywódców sowieckich. Być może również, że Sowiety liczyły na to, że zbliżenie się z Moskwą, osłabi w Anglji sympatję dla Polski. Wszystkie te przypuszczenia sowieckie są dziwolągiem. Polska ma po odzyskaniu niepodległości ważniejsze przed sobą zadania niż atakowanie Rosji, a Anglja również tego zamiaru nie ma.

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Echo 9.II (Kowno) w art. wst. (B. Glebowa), nawiązując do zgłoszonego przez „B. B." w Sejmie polskim wniosku o zmianę konstytucji, podkreśla, że rozszerzenie władzy prezydenta potrzebne jest marsz. Piłsudskiemu w celu objęcia przez niego rządów w całej rozciągłości tego słowa. Przewrót majowy był skierowany nie tylko przeciw endecji. „Sanacja" jest równoznaczna z militaryzacją. Polityka zewnętrzna w Polsce ma przewagę nad wewnętrzną, chociażby tylko z powodu ciążenia kresów polskich ku państwom sąsiednim. Dążenie do nowej ekspansji jest ukrytym celem régime'u marsz. Piłsudskiego. W tem jest jego siła i słabość. Siła — dlatego, że romantyczne jego inklinacje posiadają b. licznych sympatyków w gronie zorganizowanych polskich mas ludowych. Słabość — dlatego, że granice Polski są już aż nazbyt rozszerzone i zmiana ich da się pomyśleć tylko w kierunku odwrotnym od zamierzonego. „Jeśli landwarowskie protokóły — kończy dziennik — wykazały prawdziwe oblicze polityki polskiej, to projekt konstytucji, przekształcający kraj w posłuszne narzędzie prezydenta — wodza sił zbrojnych, jeszcze bardziej potwierdza warszawskiego ducha wojowniczości".

Lietuvos Aidas 9.I omawiając debatę budżetową w Sejmie polskim, podkreśla, że „opozycja grozi otwarcie wojną domową; lewica, mniejszości i centrum wypowiedziały się przeciwko budżetowi". Szczególny nacisk kładzie dziennik na przemówienie ukraińskiego posła Palijewa, który miał podkreślić, że Polska jest dla Ukrainy tem, czem przed wojną dla Polski była Rosja. Dziennik zaznacza, że rozważanie budżetu ponownie zaostrzyło konflikt rządu polskiego z Sejmem; konflikt ten tymczasem nie zmniejsza się i trudno przewidzieć, jaki będzie jego koniec. Powiedzenie jednego z posłów z „B. B.", że w razie nieprzyjęcia lub utrudniania przyjęcia rządowego projektu budżetu będzie wobec opozycji użyty „kij" zelektryzowało — wg. dziennika — i te polityczne grupy, które dotychczas zajmowały stanowisko obojętne względem budżetu i w r. ub. głosowały za projektem rządowym.

Der Tag 10.II w depeszy z Warszawy p. t. „Rząd polski planuje nową grabież" twierdzi, iż rada ministrów uchwaliła program wykonywania reformy rolnej sub specie pozbawienia Niemców ziemi, zwłaszcza w korytarzu pomorskim.

Zdaniem dziennika, rząd pragnie w ten sposób dowieść prawdziwości słów min. Zaleskiego, iż korytarz jest etnograficznie polski.

SPRAWA OCHRONY MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH.

The Times 7.II pisze, iż polski chargé d'affaires w Berlinie zgłosił się do Auswärtiges Amt, celem złożenia oficjalnego memorjału w sprawie traktowania mniejszości narodowych. Wizyta ta pozostaje w związku z intencją Stresemanna podniesienia kwestji mniejszościowej na marcowej konferencji Rady Ligi Istnieje przypuszczenie, iż podobne memorjały zostały złożone jednocześnie i w innych stolicach, przez przedstawicieli Polski. Rząd polski uważa, iż nadszedł czas, by Polska sama podniosła kwestję mniejszości w Radzie Ligi. W każdym bądź razie Polska jest zdania, że rząd niemiecki musi również przyjąć na siebie zobowiązania względem mniejszości narodowych.

Der Tag 9.II w depeszy z Genewy donosi o pogłoskach, dotyczących wniesienia przez Polskę wniosku o rozciągnięcie ochrony mniejszości na wszystkie państwa. Dziennik przypuszcza, iż wniosek taki miałby na celu zaalarmowanie Francji, Włoch, Belgji a nawet Anglji, iż omawianie kwestji mniejszościowej mogłoby doprowadzić do takich konsekwencyj.

„Der Tag" wątpi, czy po zaznaczeniu się wpływu, jaki wywrą te pogłoski, istotnie nastąpi złożenie przez Polskę wniosku.

Berliner Tgbl. 9.II twierdzi, iż taktyka polska w sprawie wniosku Stresemanna przypomina wołanie: „trzymaj złodzieja". Dziennik podkreśla, iż Niemcy, prowadząc liberalną politykę mniejszościową, nie boją się przyjęcia zobowiązań w tej sprawie. Jedynym praktycznym celem wniosku niemieckiego jest spowodowanie wykonywania przez Polskę zobowiązań wobec mniejszości.

Vossische Ztg. 9.II twierdzi, iż akcja polska skierowana przeciwko wnioskowi niemieckiemu, nie może odnieść skutku, gdyż każdy członek Ligi uprawniony jest do wniesienia danego punktu na porządek dzienny. Samo rozpatrywanie wniosku nie przesądza — zdaniem dziennika — jego losów.

Berliner Börsen-Courier 9.II w depeszy z Genewy podkreśla, iż sekretarjat Ligi z powściągliwością tylko informuje o wniosku polskim w sprawie mniejszościowej, chociaż ze strony polskiej wyraźnie mówiono o złożeniu takiego wniosku. Powściągliwość sekretarjatu Ligi dziennik tłomaczy toczącemi się pertraktacjami co do opublikowania wniosku.

Frankfurter Ztg. 9.II twierdzi, iż cyfry przytaczane ze strony polskiej co do tego, iż w Niemczech żyje miljon Polaków, są nieprawdziwe; w Niemczech rzeczywiście żyje około pół miljona Polaków, gdyż

mówiących po polsku i po niemiecku należy podzielić między obydwie narodowości. W Polsce zaś, twierdzi dziennik, żyje 1 miljon 200 tysięcy Niemców.

Germania 9.II w art. Hagemann'a omawia ustosunkowanie się Francji do kwestji mniejszościowej.

Autor występuje przeciwko twierdzeniu francuskiemu, iż poruszanie kwestji mniejszościowej zakłóci spokój w Europie. Jego zdaniem — właśnie obecny stan rzeczy wywołuje tarcia między państwami i choćby dlatego Liga Nar. powinna go zmienić, gdyż głównym jej celem jest czuwanie nad spokojem świata. W d. c. autor występuje przeciwko głosom prasy francuskiej, odmawiającym Niemcom prawo do opiekowania się mniejszościami ze względu na ich własną politykę mniejszościową; twierdzi on, iż fakty zarzucanem Niemcom gdyby nawet były rzeczywiste, to istniały one na długo przed wysunięciem hasła samostanowienia narodów i przed traktatowem regulowaniem losów mniejszości.

Neue Freie Presse 8.II, opierając się na informacjach zaczerpniętych ze źródeł niemieckich, wskazuje na to, iż Niemcy nigdy nie uchyliły się przed międzynarodowem uregulowaniem ochrony mniejszości.

ZAGADNIENIA OGÓLNE.

MOCARSTWA A Z. S. R. R.

The Daily News and Westminster Gazette 7.II pisze, iż rząd brytyjski będzie śledził z zainteresowaniem nową kampanję, prowadzoną przez brytyjskich przemysłowców za nawiązaniem stosunków handlowych z Sowietami.

The Daily Herald 7.II krytykuje w art. wst. brak normalnych stosunków handlowych Anglji z Rosją i przy pomocy liczb usiłuje przedstawić straty, poniesione przez zagraniczny handel angielski. Dziennik pisze: Rezolucja komitetu anglo - rosyjskiego jest stwierdzeniem błędnej polityki obecnego rządu; rząd obecny nie cofnie się z raz obranej drogi, lecz będzie trzymał się jej z głupim uporem; na szczęście jednak dni jego panowania zbliżają się ku końcowi; dopiero dojście do władzy rządu labourzystów umożliwi nawiązanie normalnych stosunków z Rosją sowiecką.

Deutsche Allgem. Ztg. 10.II, polemizując z wydawcą „English Reviev" Remantem, stwierdza, iż Niemcy są bardzo zainteresowane w rozwoju rynku rosyjskiego i uważają, iż zniesienie bojkotu Rosji przez Anglję i inne państwa znacznie przyczyni się do rozwoju tego rynku.

SYTUACJA POLITYCZNA NA LITWIE.

Panevėžio Balsas 8.II informuje, że konferencja litewskiego chrz.dem. stronnictwa (rejonu poniewieskiego), która odbyła się dn. 28.I w Poniewieżu, powzięła m. in. rezolucję, protestującą przeciwko napaściom prasy rządowej na biskupów i wogóle duchowieństwo litewskie i nawołującą społeczeństwo do zwalczania „Lietuvos Aidas" i innych organów narodowców litewskich, jako przeciwkatolickich.

Lietuvos Aidas 9.II, nawiązując do nadmiernego wzrostu ceny chleba w porównaniu do ceny zboża, tłumaczy to skutkiem niezwykle wielkiego rozrostu na Litwie pośrednictwa. Dziennik nawołuje do tępienia tego niezdrowego objawu, mogącego zaszkodzić życiu gospodarczemu Litwy.

Vossische Ztg. 10.II donosi o skandalicznych objawach teroru policyjnego w Kownie, ofiarą którego padli dziennikarze, gdyż nie chcieli oni podporządkować się zarządzeniom naczelnika policji politycznej.

SYTUACJA POLITYCZNA W RUMUNJI.

Dreptatea 7.II przytacza słowa ministra skarbu Popovici o pożyczce zawartej przez Rumunję, podkreślając, że widocznie świat się przekonał, iż w Rumunji jest spokój i rozsądek, zrównoważony budżet wywarł dobre wrażenie zagranicą, rząd wyrobił sobie opinję, że można na nim polegać, osiągnięta pożyczka opiera się na warunkach korzystnych dla Rumunji.

UREGULOWANIE KWESTJI RZYMSKIEJ.

Neue Freie Presse 8.II, omawiając osiągnięte porozumienie między rządem włoskim z Watykanem, uwypukla propagandowe znaczenie faktu tego dla ruchu faszystowskiego.

The New York Herald 8.II, omawiając w art. wst. uznanie przez Włochy państwa kościelnego, wyraża z tego powodu zadowolenie i pisze, iż możliwą jest obecnie wizyta papieża do Stanów Zjednoczonych.

Lietuvos Žinios 9.II w art. wst., nawiązując do uznania państwa kościelnego przez rząd włoski, podkreśla, że porozumienie z Watykanem będzie dla Włoch korzystne. Z chwilą bowiem wejścia przedstawiciela papieskiego do Ligi Nar., co będzie niewątpliwie rzeczą najbliższej przyszłości, Watykan zdobędzie poważne polityczne wpływy, i Włochy będą mogły niejednokrotnie wykorzystać przychylność Papieża dla swych celów politycznych. Temu też należy przypisać ustępstwa, poczynione przez Mussoliniego Stolicy Apostolskiej.

KOMITET EKSPERTÓW.

SPRAWA ODSZKODOWAŃ I DŁUGÓW.

Deutsche Allgem. Ztg. 10.II w art. wst., poświęconym konferencji reperacyjnej, wyraża przekonanie, iż od czasów konferencji wersalskiej naród niemiecki nie stał przed tak doniosłem zagadnieniem.

Zdaniem dziennika trzy możliwości będą brane

pod uwagę przez konferencję: 1) uzależnienie spłat długów międzysojuszniczych na rzecz Ameryki od świadczeń niemieckich; 2) konwersja amerykańskich 3½%-owych papierów państwowych na niemieckie walory, reprezentujące należności z tytułu reparacyj lub 3) ustalenie rat rocznych. Wszystkie projekty te wtedy tylko będą mogły być brane pod uwagę przez rząd niemiecki, gdy będą liczyły się ze zdolnością płatniczą Niemiec; nie można przecież podpisywać umowy, nie wierząc w jej wykonanie.

Berliner Tgbl. 9.II omawia w artykule pióra Dernburga sprawę reparacyj. Zdaniem autora — konferencja reparacyjna będzie miała za zadanie przeszacowanie danych z planu Dawes'a i postawienie wytycznych co do niemieckiej zdolności płatniczej. Autor twierdzi, że chociaż plan Dawes'a nie uwzględniał w całości postulatów niemieckich, został jednak przez Niemcy z całą skrupulatnością wykonany i zasłużył sobie na wdzięczność, przywrócił im bowiem zdolność kredytową.

The New York Herald 7.II pisze, że Young ma największe szanse do zostania prezesem Komitetu ekspertów ze względu na swą poprzednią łączność z komisją Dawes'a. Kandydatura Young'a wysuwana jest mimo niejednokrotnych życzeń prez. Coolidge'a, by prezesem nie został Amerykanin. Wg. ogólnego mniemania, jeśli Young zgodnie z życzeniem prezydenta Coolidge'a nie przyjmie ofiarowanego mu stanowiska, to eksperci będą mieli duże trudności z wyborem prezesa. Zgodnie z procedurą tradycyjną, prezesem winien zostać Francuz, ponieważ obrady prowadzone są w Paryżu, lecz Niemcy zamierzają przeciwko temu silnie protestować. Wymieniane było nazwisko Alberto Pirelli, delegata włoskiego, lecz ten odmówił. Wrazie gdyby wybory nie dały pozytywnych wyników, to — jak sądzą niektórzy obserwatorzy — zostanie mianowany lord Revelstoke.

The Chicago Daily Tribune 6.II donosi z Waszyngtonu, że, zdaniem przez Coolidge'a, życzenie międzynarodowych ekspertów reparacyjnych w kierunku podjęcia dyskusji z Ameryką nad kwestją długów europejskich nie może wytworzyć takiej sytuacji, by dyskusja ta obowiązywała Stany Zjedn. Stosownie do tego prez. Coolidge nie domagał się od ekspertów amerykańskich niedopuszczenia do dyskusji nad kwestją długów, lecz zwrócił ich uwagę na to, że ew. wnioski z dyskusji tej nie mogą być obowiązujące dla Waszyngtonu. Podkreślił on również, że Stany Zjedn. w porównaniu z innemi państwami zainteresowane są w sprawie odszkodowań w nieznacznym tylko stopniu. Zdaniem Coolidge'a, eksperci winni określić globalną sumę odszkodowań, która nie może pozostawać w żadnym związku z długami, jakie państwa europejskie winne są Stanom Zjedn.

The Chicago Daily Tribune 7.II zamieszcza artykuł B. J. Kospoth'a, który pisze, że powodzenie lub fiasko konferencji ekspertów zależy od Niemiec. Jeśli eksperci niemieccy wykażą ducha „uczciwości handlowej", to konferencja może być krótka i pomyślna, jeśli natomiast tego nie wykażą, to może ciągnąć się długo i skończyć się na niczem. Do tej pory rząd niemiecki ducha takiego nie wykazał. Pod żadnym warunkiem Francja nie może zgodzić się na redukcję rat rocznych do tego stopnia, by ogólna suma była mniejsza od ogólnej sumy długów francuskich względem jej aljantów wojennych oraz od wydatków na odbudowę zdewastowanych departamentów.

Autor powołuje się w tym względzie na artykuł Gauvain'a, zamieszczony w „Journal des Debats".

La Tribuna 9.II w art. wst. stwierdza, na podstawie pożyczek, zaciągniętych przez Niemcy w styczniu 1929 w wysokości 54,4 miljonów marek, że wypłacalność niemiecka nie ulega wątpliwości, i że ten stan niemieckich stosunków gospodarczych należy podkreślić wobec zapoczątkowanych w Paryżu rokowań o odszkodowania niemieckie.

SYTUACJA POLITYCZNA W AFGANISTANIE.

The New York Herald 8.II donosi z Peszawaru, że w mieście krążą uporczywe pogłoski, iż rząd sowiecki wystosował do Habibullaha ultimatum, w którem ostrzega go przed dalszem rabunkiem skarbu państwa oraz żąda wypłacenia w ciągu tygodnia 15 miljonów dolarów za broń i amunicję, nabytą przez Amanullaha. Jeśli żądania te nie zostaną spełnione, to Kabul zostanie zbombardowany. Amanullah cieszy się sympatją Moskwy.

Le Matin, Le Journal 8.II podają tę samą wiadomość.

Le Journal 9.II zamieszcza depeszę z Moskwy, dementującą te pogłoski.

NOTATKI I INFORMACJE

RÓŻNE.

Jaunakas Sinas 4.II zamieszcza wrażenia J. Karklinsza z pobytu w Warszawie. Autor opisuje zamek królewski w Warszawie, wymienia bogactwo jego zbiorów, przyczem szczególną uwagę poświęca sprowadzeniu „serca wodza narodowego Polski — Kościuszki" na zamek królewski, wyrażając jednocześnie nadzieję, że hasło wielkiego patrjoty polskiego: „Wolni z wolnymi, równi z równymi" będzie i nadal hasłem odrodzonej Polski.

Aftenposten 5.II pisząc o zaproszeniu Norwegji przez Stany Zjednoczone do przystąpienia do paktu Kellogga, stwierdza, że Norwegja łatwo może go przyjąć, gdyż wkłada on na Norwegję jedynie obowiązek wyrzeczenia się wojny, jako sposobu rozwiązywania wszelkich nieporozumień, na co Norwegja, prowadząca politykę wybitnie pokojową, chętnie się zgodzi.

Cała prasa niemiecka z 8.II w depeszach z Budapesztu donosi o wypowiedzeniu się hr. Bethlena za rewizją traktatów pokojowych.

ARTYKUŁY NIEUWZGLĘDNIONE.

Kölnische Ztg. 8.II. Lateinamerika u. der Völkerbund.

Frankfurter Ztg. 8.II. Frankreich u. die Reparations konferenz (kor. z Paryża).

Zakł. Gr. Prac. Dr., S. z o. o., Nowy Świat 54, tel. 15-56 i 242-40.